

Refleksyjna Toplista

Ponieważ niedawno mieliśmy Zaduszki, a ja zajmuję się głównie tematem muzyki, stwierdziłem, że przygotuję top 10 piosenek, które przywodzą na myśl refleksje wiążące się ze Świętem Zmarłych.

10. My Chemical Romance — „Welcome to the Black Parade”

Piosenka chyba idealna na taki dzień. Jest ona niezwykle pocieszająca, mówi nam, że mimo, iż kogoś z nami już nie ma, pamięć o nim przetrwa. Nie powinniśmy się zamartwiać czyjąś śmiercią, nie powinniśmy pozwolić cudzej śmierci, żeby doprowadziła nas do stanu załamania. Z pewnością fakt, że piosenka z czasem nabiera tempa, pomaga utworowi w przekazywaniu nam tego przesłania. To czyni ten numer świetną rockową piosenką z sensownym tekstem, piękną. No i idealną na Zaduszki. A przynajmniej ją tak interpretuję.

9. Avenged Sevenfold — Almost Easy

Ciekawy utwór. Ma w sobie ten metalowy pazur (bez obaw — wrzasków nie ma), świetną grę gitar i imponującą perkusję.



Zespół TSA

cityfun24.pl

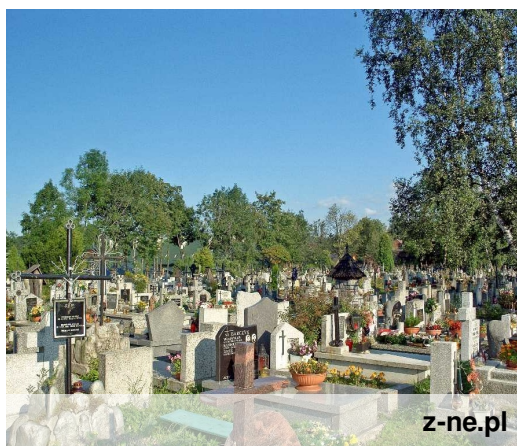
Tekst opowiada o tym, że pewien człowiek miał szansę na odnowienie kontaktów ze swoją matką, ale miał zbyt zatwardziałe serce, by zrobić jakikolwiek krok w tym kierunku. Podmiot liryczny wyraża smutek po stracie (śmierci matki), jaka go spotkała, żałuje, że nie zrobił niczego, by jego matka była szczęśliwa. Czemu piosenka jest więc idealna na Dzień Zaduszny, skoro bardziej zasmuca niż pociesza? Ponieważ skłania nas do refleksji i motywuje do tego, by dbać o relacje z bliskimi osobami, dopóki wciąż jesteśmy razem.

8. Verba — „Młode wilki 6”

Utwór hip-hopowy, charakteryzujący się melodyjnie śpiewanymi refrenami. Ten utwór nie opowiada głównie o stracie bliskiej osoby. Nie zmienia to jednak faktu, że daje do myślenia i jest bardzo dobry. W mojej interpretacji tekst przekazuje nam, że śmierć spotka wszystkich, nieważne z jakiego powodu. Że śmierć zawsze jest czymś niespodziewanym i zawsze jest przedwczesna. Ale choć nie wiadomo kiedy, dotyczyć będzie każdego z nas. Dlatego powinniśmy dbać o siebie i o relacje z bliskimi.

7. Lisa Lopes — „A New Star Is Born”

Tą piosenkę wokalistka poświęciła swojemu zmarłemu tacie. Lisa wiedziała, jak napisać ten utwór. Podkład muzyczny jest niezwykle piękny i mimo tego, że normalny śpiew słychać jedynie w refrenach — reszta to rap — piosenka ta naprawdę wzrusza. W tej piosence Lisa wyraża przede wszystkim tęsknotę za swoim ojcem oraz pewność, że po śmierci trafił on do nieba, mimo że nie był pozbawiony wad, a także wdzięczność za to, że „przygotował ją na bycie otwartą i wolną” i przekonanie, że ojciec wciąż przy niej jest.



z-ne.pl

Tę artystkę znam tylko dzięki temu utworowi i jeżeli ma na swoim koncie więcej tak dobrych piosenek, to naprawdę mi jej szkoda, bo zmarła 25 kwietnia 2002 w wyniku wypadku samochodowego, jako jedyna spośród wszystkich osób jadących samochodem. Miała 31 lat.

6. Bullet For My Valentine — „A Place Where You Belong”

Obecność tej piosenki w tym artykule jest nieprzypadkowa. BFMV to mój ulubiony zespół, a ta piosenka idealnie oddaje żal po stracie bliskiej osoby. Bliżej jej do „Almost Easy” niż „Welcome to the Black Parade”, aczkolwiek nie ma tutaj czegoś takiego jak złe traktowanie drugiej osoby i żal, że nie udało się tego naprawić, a raczej to, że miało się za mało czasu z daną osobą. Mimo paru momentów tzw. mocnego uderzenia, utwór ten znakomicie nadaje się do refleksji w taki dzień jak Zaduszki. Wyraża nie tylko tęsknotę, ale też nadzieję, że tam, gdzie zmarły bliski trafił po śmierci, jest mu dobrze. Muzyczna strona utworu zasługuje na pochwały. Wokalista jest po prostu świetny zarówno krzycząc na początku „You’re gone!” jak i później w spokojnych zwrotkach i refrenach. Gitarzyści (zwłaszcza prowadzący, solówki są rewelacyjne) spisują się nadzwyczaj dobrze, a perkusista w znakomity sposób pokazuje, co potrafi.

5. Dżem — „Zapal świeczkę”

Dla odmiany coś polskiego. „Zapal świeczkę” to piękny utwór, zmuszający do refleksji. Nie wiem, jak Wy zinterpretujecie ten tekst, ale moim zdaniem piosenka ta mówi nam, żebyśmy nie zapominali o zmarłych, mimo że wciąż poznajemy nowych ludzi.

Niestety, Ryśkowi Riedlowi nie dane było ją zaśpiewać, gdyż zmarł przed opublikowaniem płyty z tym utworem. Ten wokalista potrafi wzruszyć. Tempo piosenki jest powolne, gitarzysta nie popisuje się. Jest to więc idealna piosenka na Dzień Zaduszny, tym bardziej że tytuł jako żywo kojarzy się z zapaleniem znicza.

4. Eric Clapton — „Tears in Heaven”

Jak Eric Clapton, to tylko „Tears in Heaven”. Ten piękny utwór, grany wyłącznie na gitarze akustycznej Eric poświęcił zmarłemu wskutek tragicznego wypadku synowi. Autor zastanawia się w nim, czy syn rozpoznałby go, gdyby spotkał go w niebie i żałuje, że nie może go spotkać. Ma również pewność, że tam gdzie syn trafił, jest mu dobrze. I chyba nic więcej nie muszę dodawać. Posłuchajcie sami „Tears in Heaven”, nawet jeśli — co jest więcej niż prawdopodobne — i tak już znacie tą piosenkę.

3. Bruce Springsteen — „Terry’s Song”

Utwór podobny do „Tears in Heaven”, aczkolwiek trochę mniej popularny. Bruce utwór ten zadedykował swojemu zmarłemu przyjacielowi o pseudonimie „Terry”. Moim zdaniem ta piosenka jest piękniejsza niż utwór Erica Claptona, bo ona mówi, że Terry był kimś jedynym w swoim rodzaju, że szkoda, że zmarł tak nieszczęśliwie. Ponadto podmiot liryczny używa takich sformułowań jak „miłość jest potężniejsza niż śmierć”, twierdzi, że miłość pociesza w obliczu straty. Czuć tą szczyptę optymizmu w tym utworze, a przecież nie ma nic lepszego niż kiedy ktoś Cię łagodnie pociesza

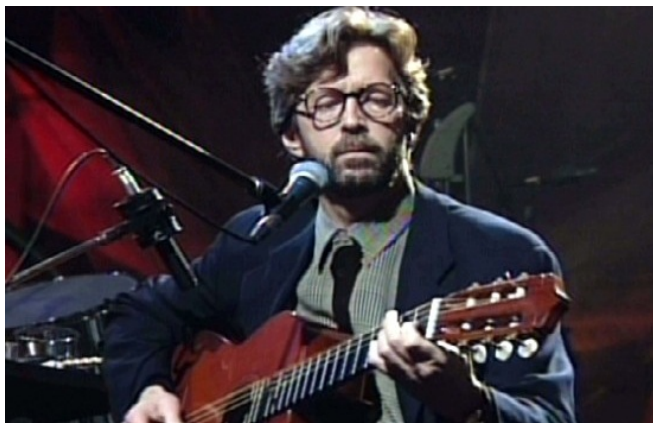


zespół My Chemical Romance www.rockyoubabe.com



Lisa Lopes

en.wikipedia.org



Eric Clapton

www.cuteculturechick.com



www.jaslo4u.pl

po takiej stracie jak śmierć kogoś bliskiego i odzyskujesz stopniowo chęć do życia. Miejsce trzecie w pełni zasłużone.

2. Westlife — „I'll see you again”

Ta piosenka jest takim moim małym „odkryciem Ameryki”. Gdy szukałem odpowiednich utworów, przypadkiem odkryłem ten. Stwierdzam, że dla niektórych będzie to utwór idealnie pokrywający się z naszymi uczuciami po stracie bliskiej osoby, nie tylko dzięki pięknej muzyce (wokalista jest świetny, pianino również), ale również dzięki tekstowi. Autor mówi nam, że to, iż w ogóle dane nam było być z daną osobą, było błogosławieństwem, podmiot liryczny pociesza się, że jeśli kiedyś umrze, to i tak spotka się z osobą straconą w „tamnym życiu”. Nigdy nie zapomni o straconej osobie, czuje ją przy sobie, zachowuje ją w swoim sercu, twierdzi, że tak naprawdę nigdy nie odeszła.

1. TSA — „51”

Tytuł piosenki pochodzi od wykrycia próby przemytu 51 kilogramów narkotyków w latach osiemdziesiątych w Polsce. Tego dnia zmarł też przyjaciel gitarzysty zespołu.

Tempo utworu, jak przystało na taką piosenkę, jest powolne. Słowa śpiewane przez wokalistę (niesamowity jak zawsze Marek Piekarczyk) docierają do najgłębszych zakamarków naszego serca i wywołują nieopisane emocje. Myślę, że fragmenty „Idąc cmentarną aleją, szukam ciebie mój przyjacielu/Odszedłeś, bo byłeś suchy jak liść” i „Już nikogo nie dręczą nasze mdłe spojrzenia/Dziś nareszcie jesteśmy sami w ten listopadowy wieczór” mówią same za siebie.

Mam nadzieję, że chociaż jeden z tych utworów wywoła w Was takie emocje jak we mnie i że niektóre z nich tak samo pokochacie oraz, że dodadzą Wam otuchy, jeśli wspominaliście kogoś, kogo straciliście.

Autor: Jan Gościniak, kl.2f

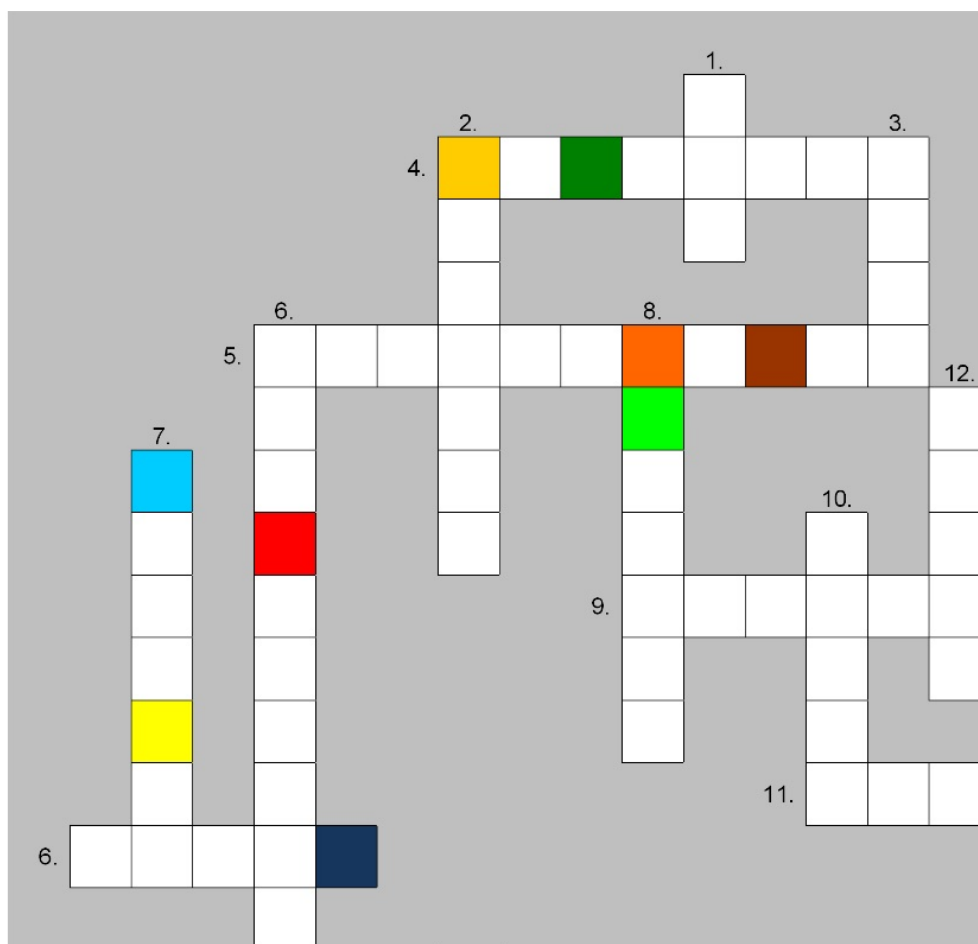


www.zdjecia.biz.pl

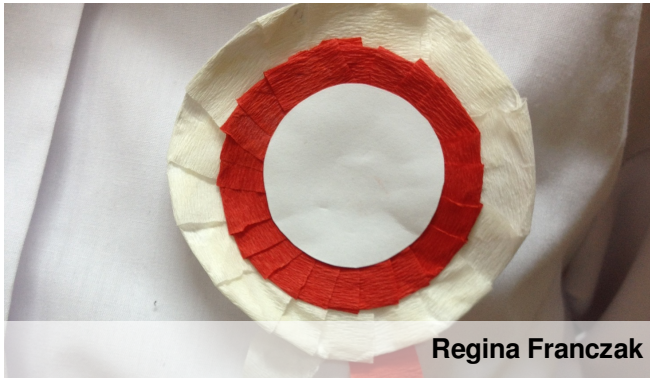


Zespół Westlife

www.dailymail.co.uk



1. Pupil czarownicy
2. W średniowieczu byłaby spalona na stosie
3. Czarny ptak drapieżnik
4. Pół człowiek, pół wilk
5. Halloweenowy miesiąc
6. Halloweenowa kuzynka arbuza
7. Noszą je dzieci na halloween
8. Cudowny napój stworzony przez czarownicę
9. Niepokój, obawa, trwoga
10. Siedzi na pajęczynie
11. Charakterystyczne zęby wampirów
12. Straszą o północy

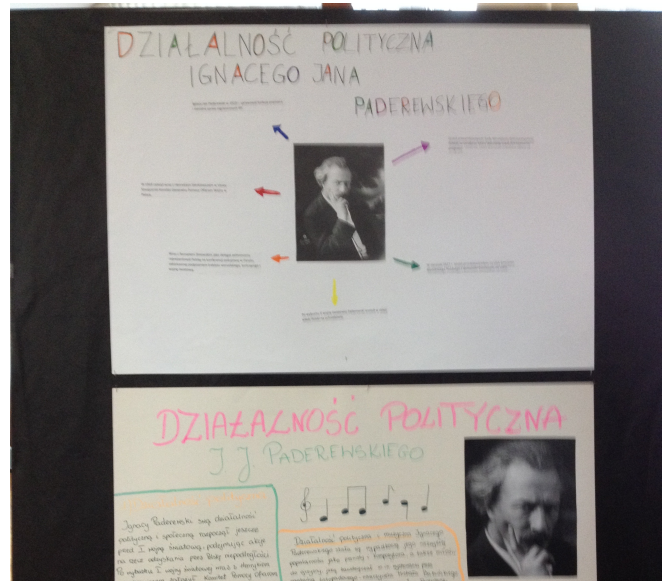


Regina Franczak

PADERKI

Każda szkoła ma swojego patrona. Nasza szkoła nosi imię Ignacego Jana Paderewskiego, polskiego pianisty i kompozytora. Dnia 10 listopada 2014r. w naszej szkole odbyły się Paderki - święto naszego wspaniałego patrona. Był to dzień inny niż wszystkie. W szkole były porozwieszane plakaty dotyczące Paderewskiego, a lekcje wyglądały inaczej. Chór szkolny i poszczególni uczniowie wystąpili dla wszystkich klas śpiewając różne pieśni patriotyczne, czy recytując utwory literackie. Przez resztę czasu uczniowie wykonywali plakaty dotyczące twórczości, podróży i w wielu innych kategoriach związanych z Patronem. W każdej klasie odbył się także quiz z wiedzy o Paderewskim, za który można było zdobyć punkty z zachowania. Uczniowie gimnazjum byli ubrani na galowo, a do ich koszuli był przypięty biało-czerwony kotylicjon lub wstążeczka - również biało-czerwona. Dzień przeminął szybko i przyjemnie, myślę, że wszyscy, którzy przyszli, nie mieli na co narzekać.

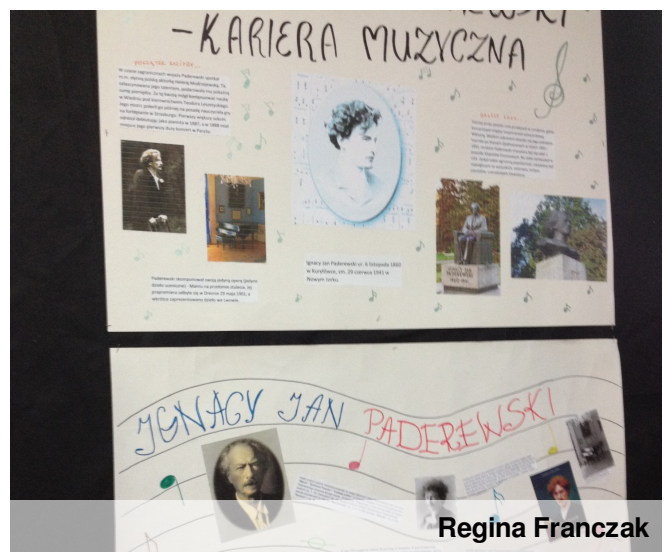
Autor: Regina Franczak, kl.2B



Regina Franczak



Regina Franczak



Regina Franczak